

Sygn. akt VU 400/16

WYROK ŁĄCZNY

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział V Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący SSO Beata Łapińska

Protokolant stażysta Katarzyna Pielużek

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim na rozprawie

sprawy z wniosku K. K. , K. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o ustalenie istnienia ubezpieczeń społecznych

na skutek odwołań K. K. , K. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

z dnia 17 marca 2016 r. decyzja nr (...).

1. ***oddala odwołania;***

2. ***zasądza od wnioskodawczyni K. K. i K. S. kwoty po 180,00 (sto osiemdziesiąt 00/100) złotych od każdej z nich na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. tytułem zwrotu kosztów postępowania.***

Sygn. akt VU 400/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17 marca 2016 roku, nr (...), na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. stwierdził, że K. K. jako pracownik u płatnika składek Usługi (...) nie podlega od dnia 14 października 2015 roku ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż całokształt okoliczności sprawy przemawia za przyjęciem, że umowa o pracę pomiędzy K. K. a płatnikiem składek została zawarta dla pozorów i w konsekwencji nie może ona rodzić skutków prawnych i stanowić podstawy do uznania, że osoba, która zawarła taką umowę podlega ubezpieczeniom społecznym. ZUS podał, że w trakcie przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego nie zostało udokumentowane rzeczywiste świadczenie pracy. O pozorności zawartej umowy o pracę świadczy w ocenie organu rentowego fakt, że w okresie wykorzystywania zwolnienia lekarskiego przez K. K. nie został zatrudniony inny pracownik, brak materiału dowodowego w zakresie rzeczywistego wykonania obowiązków pracowniczych na stanowisku sekretarki oraz rozbieżności w zeznaniach – płatnik składek oświadczył, że wynagrodzenie za pracę miało być przekazywane ostatniego dnia miesiąca, a ubezpieczona stwierdziła, że w miesiącu następnym. Reasumując, organ rentowy podniósł, że analiza zgromadzonych w sprawie materiałów prowadzi do wniosku, że zawarcie pozornej umowy o pracę miało posłużyć skorzystaniu z odpowiednio wysokich świadczeń z ubezpieczenia chorobowego.

Odwołania od powyższej decyzji złoży K. K. i K. S. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą Usługi (...). Odwołujące zarzuciły zaskarżonej decyzji naruszenie następujących przepisów:

- art. 7 k.p.a. poprzez niepodejmowanie czynności prowadzących do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego i wszystkich okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a to m.in. przez niewysłuchanie współpracownika skarżącej,
- art. 8 k.p. polegające na uzasadnieniu okolicznościami faktycznymi wykładni prawa materialnego, co w efekcie doprowadziło do ustalenia, że między stronami umowy o pracę nie doszło do jej zawarcia,
- art. 2 i art. 22 § 1 k.p. i przyjęcie, że skarżąca nie jest pracownikiem, a zawarta umowa o pracę jest nieważna, co skutkowało przyjęciem, iż nie został nawiązany stosunek pracy,
- art. 8 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 1 ust. 1, art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że skarżąca nie podlega od dnia 14 października 2015 roku obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, chorobowemu i wypadkowemu,
- art. 83 §1 k.c. poprzez jego niewłaściwą interpretację i przyjęcie, że umowa o pracę zawarta w dniu 14 października 2015 roku jest umowa pozorną, zawartą li tylko celem nabycia przez skarżącą prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

W oparciu o tak skonstruowane zarzuty skarżące wniosły o zmianę w całości decyzji organu rentowego poprzez uznanie, że K. K. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zawartej z K. S. prowadzącą działalność gospodarczą pn. Usługi (...) oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawczynie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Organ rentowy wskazał, że zatrudnienie K. K. nastąpiło bezpośrednio przed powstaniem zdarzenia rodzącego uprawnienia do świadczeń, to jest jej niezdolności do pracy, a nadto stosunek pracy nie miał cech wyszczególnionych przez ustawodawcę w art. 22 § 1 k.p.

Sprawy z powyższych odwołań zostały zarejestrowane pod sygn. akt V U 400/16 i V U 443/17.

Postanowieniem z dnia 24 marca 2017 roku Sąd Okręgowy połączył sprawy z ww. odwołań do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia pod sygn. akt V U 400/16.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawczynie K. S. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą Usługi (...) w B.. Miejscem wykonywania działalności gospodarczej jest dom przy ul. (...), w którym zamieszkuje K. S. i jej partner M. Z.. Na podstawie umów cywilnoprawnych wnioskodawczynie świadczy usługi na rzecz (...) które to czynności polegają na wygłaszaniu wykładów oraz prowadzeniu warsztatów i sesji terapeutycznych. Od dnia 1 marca 2015 roku zatrudniała na 1/8 etatu jednego pracownika – M. Z..

(dowód: umowa o świadczenie usług z dnia 1 marca 2015 roku, k. 16-16v, umowa o świadczenie usług z dnia 1 kwietnia 2015 roku, k. 17 -18, faktury, k. 19 - 21 zeznania wnioskodawczynie K. S., nagranie od minuty 24:12 do minuty 27:31 w związku z nagraniem od minuty 47:41 do minuty 49:35, protokół z rozprawy z dnia 15 marca 2017 roku, k. 39 – 39v, umowa o pracę z dnia 1 marca 2015, k. 81-82 akt sprawy)

W roku 2014 K. S. osiągnęła dochód w wysokości 87 152,30 zł, w tym 54 876,30 zł ze stosunku pracy, 31 476 zł z działalności wykonywanej osobiście, 800 zł z tytułu praw autorskich. Natomiast w roku 2015 osiągnęła dochód w wysokości 98 339,17 zł, w tym 65 307,66 zł ze stosunku pracy, 24 255,51 zł z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej, 8 776 zł z działalności wykonywanej osobiście.

(dowód: zeznanie podatkowe za rok 2014, k. 59 – 62, zeznanie podatkowe za rok 2015, k. 65 – 70 akt sprawy)

Wnioskodawczyni K. K. urodziła się w dniu (...). Posiada wykształcenie średnie. W kwestionariuszu osobowym wskazała, że od 2007 roku do 2009 roku pracowała jako kasjerka. Następnie wyjechała do Szwecji, gdzie pracowała jako sprzątaczką.

(dowód: kwestionariusz osobowy, k. 13, zeznania wnioskodawczyni K. K., nagranie od minuty 5:13 do minuty 8:56 w związku z nagraniem od minuty 45:39 do minuty 47:41, protokół z rozprawy z dnia 15 marca 2017 roku, k. 38v – 39v akt sprawy)

W dniu 14 października 2015 roku wnioskodawczynie sporządziły pisemną umowę o pracę. Z dokumentu tego wynika, że K. K. miała wykonywać obowiązki sekretarki, to jest przygotowywanie i segregowanie dokumentacji, wydruk dokumentacji i przygotowywanie ofert w wymiarze 40 godzin tygodniowo. Jako miejsce wykonywania pracy wskazano B., ul. (...), a dniem rozpoczęcia pracy miał być 14 października 2015 roku. Wynagrodzenie zostało określone na kwotę 2 200 zł brutto. Umowę zawarto na czas określony od dnia 14 października 2015 roku do dnia 14 października 2017 roku.

(dowód: umowa o pracę z dnia 14 października 2015 roku, k. 11 - 12 akt sprawy)

W dniu 14 października 2015 roku płatnik składek zgłosił K. K. do ubezpieczeń społecznych.

(dowód: zgłoszenie do ubezpieczeń, k. 31 akt ZUS)

K. S. sporządziła dokument wskazujący na zakres obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności, z którego wynika, że K. K. miała wykonywać następujące czynności:

- prowadzenie i obsługa sekretariatu,
- przyjmowanie, rejestrowanie i informowanie klientów i pacjentów (ustnie i pisemnie) o usługach zdrowotnych, warunkach formalnych i finansowych oraz oferowanych świadczeniach medycznych w placówce,
- zestawianie danych statystycznych służących do analiz, sprawozdań statystycznych,
- tworzenie informacji poprzez pisanie, redagowanie, formatowanie i edytowanie tekstów, listów, danych, zabezpieczanie dokumentów, sortowanie, porządkowanie, prowadzenie nadzoru nad dostępem do dokumentacji, archiwum, czuwanie nad terminowym i prawidłowym obiegiem dokumentów,
- przestrzeganie i nadzorowanie regulaminu obiegu dokumentów, utrzymywanie w tajemnicy dokumentów obwarowanych tajemnicą służbową,
- zapewnianie odpowiedniej do potrzeb ilości materiałów biurowych poprzez stałą kontrolę potrzebnych artykułów, tworzenie listy artykułów do zakupu, utrzymywanie materiałów w odpowiednim miejscu i porządku,
- obsługa urządzeń biurowych i poligraficznych,
- prowadzenie rejestrów korespondencji przychodzącej i wychodzącej.

(dowód: zakres obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności, k. 21 – 22 akt ZUS)

W dniu zawarcia umowy K. K. była w piątym tygodniu ciąży. W okresie od dnia 14 października 2015 roku do dnia 24 listopada 2015 roku wnioskodawczyni podpisywała listy obecności. Od dnia 25 listopada 2015 roku przebywała na zwolnieniu lekarskim ze względu na powikłania związane z ciążą. Wnioskodawczyni urodziła dziecko w dniu 12 czerwca 2016 roku. W chwili obecnej przebywa na urlopie macierzyńskim.

(dowód: zeznania wnioskodawczynie K. K., nagranie od minuty 15:11 do minuty 18:55 w związku z nagraniem od minuty 45:39 do minuty 47:41, protokół z rozprawy z dnia 15 marca 2017 roku, k. 38v – 39v, odpis skrócony aktu urodzenia, k. 106 akt sprawy, listy obecności, k.15 – 17 akt ZUS)

K. S. nie nawiązała stosunku pracy z żadnym pracownikiem, który miałby zastępować K. K. w okresie jej absencji.

(okoliczność niesporna)

W piśmie z dnia 1 marca 2016 roku organ rentowy powiadomił K. S. o zakończeniu postępowania w sprawie podlegania ubezpieczeniom społecznym przez K. K.. Wyznaczono 7 – dniowy termin od dnia otrzymania zawiadomienia na wypowiedzenie się co do zebranych w sprawie materiałów.

(dowód: zawiadomienie o ukończeniu postępowania z dnia 1 marca 2016 roku, k. 95 -95v akt sprawy)

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych dokonał oceny dowodów i zważył, co następuje:

odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 r. poz. 963 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Na mocy art. 11 ust. 1 wyżej wymienionej ustawy osoby te podlegają także obowiązkowemu ubezpieczeniu chorobowemu, a na mocy art. 12 ust. 1 ubezpieczeniu wypadkowemu. Art. 13 pkt 1 powołanej ustawy przewiduje, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu pracownicy podlegają od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Z kolei art. 8 ust 1 nakazuje za pracownika uważać osobę pozostającą w stosunku pracy.

W świetle powyższego przepisem podstawową przesłanką objęcia zakresem ubezpieczenia społecznego jest posiadanie statusu pracownika. Poza sporem pozostaje, iż pracownikiem zostaje się przez nawiązanie stosunku pracy.

Art. 22 § 1 k.p. stanowi, iż przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Z powołanego powyżej unormowania wywodzi się zespół cech stosunku pracy, różniących go od innych stosunków prawnych, na podstawie których może być świadczona praca, w szczególności od niektórych stosunków zobowiązaniowych prawa cywilnego. Do cech tych zalicza się między innymi osobiste świadczenie pracy przez pracownika, zobowiązanie się pracownika do wykonywania pracy, a nie do wykonania pracy, co oznacza, że stosunek pracy ma charakter ciągły. Kolejna cecha tego stosunku to zawłaszczanie wyniku pracy przez pracodawcę i wykonywanie pracy w warunkach podporządkowania, to jest pod kierownictwem pracodawcy. Przy tym pracownik nie odpowiada za wynik pracy, ale za samo staranne świadczenie pracy.

W przedmiotowej sprawie strony sporządziły pisemną umowę o pracę. Umowa ta przewidywała określony, dwuletni czas trwania stosunku zobowiązaniowego i wskazywała jako termin rozpoczęcia pracy dzień 14 października 2015 roku. Z tego tytułu wnioskodawczynie została zgłoszona do ubezpieczeń. W tym miejscu wskazać należy, iż samo zawarcie umowy o pracę i zgłoszenie do ubezpieczeń nie daje podstawy do podlegania ubezpieczeniom bowiem, jak wynika z brzmienia przytoczonych przepisów, jedynie rzeczywiste pozostawanie w stosunku pracy, daje podstawę do podlegania ubezpieczeniom. Pogląd ten nie budzi żadnych wątpliwości i znajduje potwierdzenie w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 lutego 2013 roku (sygn. akt I UK 472/12) zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego z tytułu sporządzenia umowy o pracę bez nawiązania stosunku pracy wiążącego się z wykonywaniem obowiązków pracowniczych nie ma podstawy faktycznej.

Ponadto, jak wskazuje się w orzecznictwie, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacanie składki przez podmiot, który nie świadczy pracy, nie stanowi przesłanki objęcia ubezpieczeniem społecznym i stania się jego podmiotem. Skutku takiego nie wywołuje zawarcie umowy o pracę, której strony stwarzają pozór realizacji przez ubezpieczonego czynności odpowiadających treści art. 22 k.p., czyli wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, za wynagrodzeniem, odpowiadającym ilości i jakości świadczonej pracy (art. 78 k.p.). Tym samym, bycie podmiotem ubezpieczenia związane jest wyłącznie z realizacją podstawowego dla stosunków tego ubezpieczenia warunku wykonywania pracy w ramach stosunku pracy. W świetle tego istotne jest, czy pracownik zawierający umowę o pracę w rzeczywistości pracą taką wykonywał (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2011 roku, sygn. akt II UK 69/11 LEX nr 1108830).

Sąd Najwyższy w wyroku z 12 lipca 2012 roku (sygn. akt II UK 14/12 LEX nr 1216864) podkreślił, że jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli gdy strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy, to taką umowę należy potraktować jako zawartą dla pozorów i przez to nie mogącą stanowić tytułu do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że art. 83 § 1 k.c. określa czynność prawną pozorną jako oświadczenie woli złożone drugiej stronie, które musi być złożone tylko dla pozorów, a jego adresat musi mieć tego świadomość (zgadzać się na dokonanie czynności prawnej dla pozorów), przy czym przesłanki te muszą wystąpić łącznie. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba oświadczająca wolę w każdym wypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Brak zamiaru wywołania skutków prawnych oznacza, że osoba składająca oświadczenie woli albo nie chce w ogóle wywołać żadnych skutków prawnych, albo też chce wywołać inne, niż wynikałyby ze złożonego przez nią oświadczenia woli. Stąd też podstawowe znaczenie w sprawie miało ustalenie, czy istotnie wnioskodawczyni łączył stosunek pracy w rozumieniu art. 22 k.p., bowiem to jedynie daje prawo do objęcia ubezpieczeniem społecznym z tego tytułu.

W ocenie Sądu Okręgowego sporządzona w dniu 14 października 2015 roku umowa o pracę nosi cechy umowy pozornej, nawiązanej jedynie w celu uzyskania świadczeń przysługujących pracownikowi z tytułu ubezpieczenia społecznego. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie daje bowiem podstaw do przyjęcia, iż odwołująca się K. K. faktycznie świadczyła pracę na rzecz K. S. w ramach pracowniczego stosunku pracy. O pozorności danej umowy decydują okoliczności wynikające z art. 83 § 1 k.c., które muszą występować w momencie składania przez strony oświadczeń woli. Czynność prawną pozorną charakteryzuje się trzema elementami, które muszą wystąpić łącznie: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów.

Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba oświadczająca wolę w każdym wypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Brak zamiaru wywołania skutków prawnych oznacza, że osoba składająca oświadczenie woli, albo nie chce w ogóle wywołać żadnych skutków prawnych, albo też chce wywołać inne, niż wynikałyby ze złożonego przez nią oświadczenia woli. Ponadto, aby uznać czynność prawną za pozorną adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na złożenie tego oświadczenia jedynie dla pozorów. Podkreślić należy, że o pozorności zawartej w niniejszej sprawie umowy o pracę nie świadczy fakt, iż już w dniu jej zawarcia skarżąca była w ciąży. Nie budzi bowiem wątpliwości, że obowiązujące przepisy nie zakazują zawierania umów o pracę z kobietami w ciąży, który to zakaz stałby w oczywistej sprzeczności z podstawową zasadą prawa pracy określoną w art. 11³ k.p., wprowadzającą zakaz jakiejkolwiek dyskryminacji w stosunkach pracy. Nie można przyjmować pozorności oświadczenia woli, gdy pracownik podjął i wykonywał pracę, a pracodawca świadczenie to przyjmował (por. SN w wyroku z dnia 14 marca 2001 roku, II UKN 258/00, OSNP 2002/21/527).

W tym miejscu zaznaczyć należy, że w związku z zakwestionowaniem przez organ rentowy dokumentacji przedstawionej przez wnioskodawczyni, to na skarżących w myśl art. 253 zd. 2 k.p.c. spoczywał ciężar wykazania, że K. K. faktycznie świadczyła pracę na rzecz K. S.. Odwołująca w ramach stosunku pracy wykonywać miała szereg czynności istotnych dla prowadzonej przez pracodawcę działalności gospodarczej. Czynności te zostały sprecyzowane

w dokumencie wskazującym zakres obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności. Jednakże w toku niniejszego postępowania wnioskodawczynie nie przedstawiły jakichkolwiek dowodów uprawdopodobniających świadczenie pracy w ramach sporządzonej umowy o pracę.

W ocenie Sądu każde zatrudnienie musi mieć uzasadnienie bądź to ekonomiczne, bądź wynikające z kwalifikacji przyszłego pracownika, jego wiedzy i przygotowania, a także potrzeby zatrudnienia. Zaznaczyć należy, że stanowisko sekretarki zostało utworzone specjalnie w celu zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych odwołującej. Przedmiotowe stanowisko nie istniało przed zawarciem przez strony umowy o pracę. K. S. współpracowała z (...) na długo przed zatrudnieniem K. K. i nie było wówczas potrzeby zatrudniania pracownika sekretaryjnego. Nadto nikt nie został zatrudniony po powstaniu u wnioskodawczynie długotrwałej niezdolności do pracy. Co szczególnie istotne, z zeznania podatkowego K. S. za rok 2015 wynika, że z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej osiągnęła ona dochód w wysokości 24 255,51 zł. Tym samym zatrudnienie pracownika z wynagrodzeniem w wysokości 2 200 zł brutto miesięcznie pochłonęłoby – i to z nawiązką – dochód skarżącej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Tym samym, w ocenie Sądu w przypadku K. K. stanowisko pracy zostało stworzone sztucznie - celem fikcyjnego zatrudnienia i objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym.

W przedmiotowym postępowaniu skarżąca K. K. nie podźwignęła ciężaru dowodu, który polegał na wykazaniu, że w okresie zatrudnienia faktycznie świadczyła czynności pracownicze na rzecz K. S.. Pomimo stosunkowo szeroko sprecyzowanego zakresu obowiązków, K. K. wskazywała jedynie, że przepisywała teczki osób uzależnionych i kserowała dokumenty. To na tym miałyby polegać wykonywane przez ubezpieczoną w okresie od dnia 14 października 2015 roku do dnia 24 listopada 2015 roku obowiązki. Trudno przyjąć, aby czynności te były na tyle czasochłonne, aby pochłaniały całą dniówkę pracowniczą skarżącej w przekraczającym miesiąc okresie zatrudnienia. Sąd nie dał wiary zeznaniom K. K., albowiem uznał je za niewiarygodne, nieprzekonujące i sprzeczne z całokształtem zgromadzonego materiału dowodowego.

Zeznania złożone przez K. K. na rozprawie w dniu 15 marca 2017 roku dały Sądowi asumpt do uznania, że nie posiada ona nawet podstawowej znajomości realiów działalności gospodarczej prowadzonej przez swą rzekomą pracodawczynię. Roszcząca nie była mianowicie w stanie wskazać, ile osób wchodziło w skład grupy osób uzależnionych od hazardu, której to grupy teczki miała przepisywać. Nie ulega wątpliwości, że pracownik kserujący dokumenty, wypełniający kwestionariusze i wprowadzający następnie takie dane do komputera przez okres znacznie przekraczający miesiąc mógłby z dużo większą dozą dokładności opisać charakter wykonywanych czynności. Brak także jakichkolwiek dowodów, które mogłyby świadczyć o tym, że K. K. wykonywała typowe dla sekretarki obowiązki, takie jak przyjmowanie korespondencji, umawianie osób uzależnionych na terapię, wystawianie faktur. Dodać należy, że rychło po zawarciu umowy o pracę wnioskodawczynie stała się niezdolna do pracy. W związku z powyższym istnieją uzasadnione podstawy, by twierdzić, że ogół dokumentacji pracowniczej skarżącej łącznie z umową o pracę został wygenerowany w sposób sztuczny.

W tym miejscu, oceniając zeznania K. K. należy zwrócić uwagę, że informacja o tym, iż M. Z. jest partnerem życiowym K. S. wyniknęła tylko i wyłącznie dlatego, iż Sąd w trakcie przesłuchiwania K. S. sam zadał wprost takie pytanie. Okoliczność ta nie była podana ani w odwołaniu ani w wyjaśnieniach informacyjnych K. K., która wskazała, iż w domu mieszkalnym, gdzie mieściło się biuro K. S. mieszkała tylko jej pracodawczynie z córeczką. W żadnym miejscu nie wspomniała o mieszkającym razem z rodziną M. Z. . Twierdziła, iż w domu widywała tylko K. S. albo jej matkę. Dopiero potwierdzając swoje zeznania K. K. przyznała, że M. Z. był partnerem K. S. i z nią mieszkał. Powyższe czyni zeznania K. K. tym bardziej niewiarygodnymi i nakazuje uznać, że nie miała ona świadomości o relacjach łączących jej pracodawczynię z M. Z., albo też nie chciała, aby Sąd dowiedział się o tym, że jej pracodawczynie i jedyny świadek w sprawie – M. Z. pozostawali w związku konkubentkim.

Zeznań M. Z. nie można natomiast uznać za wiarygodne źródło informacji w sprawie, albowiem wyżej wymieniony jest partnerem odwołującej, K. S.. Fakt, że ww. świadek jest konkubentem skarżącej wyniknął w trakcie przesłuchania K. S.. To K. S. poinformowała Sąd o tym, że pozostaje w konkubinacie z M. Z., dopiero po wystosowaniu takiego zapytania przez Sąd w trakcie przesłuchania. Powyższe wskazuje na to, że K. S. chciała przekonać Sąd, jakoby M. Z. był zwykłym

pracownikiem, który z nią nie zamieszkiwał, nie był jej konkubentem i ojcem dziecka. W ocenie Sądu skarżąca K. S. dążyła do ukrycia tych okoliczności, tak aby wywołać wrażenie, że zeznania świadka są wiarygodne.

Ponadto świadek wskazywał, jakoby rzadko widywał się z K. K., ponieważ rano „nie rejestrował jej obecności”, natomiast w godzinach popołudniowych „mijał się z nią”. Tym samym M. Z. nie był w stanie wskazać zakresu obowiązków wykonywanych przez K. K.. Skarżące nie wnosiły o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków, których Sąd mógłby uznać za osoby obiektywne i niezainteresowane wynikiem postępowania. W niniejszej sprawie roszczące nie złożyły też jakiegokolwiek dokumentu wygenerowanego przez roszzczącą. A nie było przecież żadnych przeszkód, aby nawet po dokonaniu wcześniejszej anonimizacji danych przedstawić na przykład kwestionariusze rzekomo sporządzone przez roszzczącą.

W tym stanie rzeczy, wobec bierności dowodowej skarżących, przy uwzględnieniu treści art. 3 k.p.c. i art. 232 k.p.c., o braku podstaw do podejmowania dalszych czynności dowodowych z urzędu, co w świetle art. 232 k.p.c. dopuszczalne jest wyjątkowo i w niniejszej sprawie nie miało miejsca, należało uznać, iż wbrew treści zawartej umowy o pracę K. K. nie świadczyła pracy na rzecz K. S.. Okoliczność ta skutkowałą koniecznością przyjęcia, że rzeczywistym zamiarem stron stosunku pracy nie było wywołanie skutków prawnych związanych z jego nawiązaniem, a jedynie uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

W ocenie Sądu Klaudia K. nie wykonywała na rzecz K. S. czynności charakterystycznych dla stosunku pracy. Wszak nie była w stanie wskazać podstawowych danych klientów, z którymi musiała pozostawać w stałym kontakcie, gdyby pracę rzeczywiście świadczyła. Wobec powyższego trzeba uznać, że po prostu nie wykonywała czynności pracowniczych na rzecz swej rzekomej pracodawczyni. Odwołująca nie udowodniła, że w spornym okresie była zatrudniona w ramach rzeczywistego, a nie pozornego stosunku pracy i nie udźwignęła ciężaru dowodu w tym zakresie.

Potwierdzeniem rzeczywistego świadczenia pracy nie może być umowa o pracę, czy też lista obecności. Są to bowiem dokumenty stworzone na potrzeby zgromadzenia wymaganej prawem dokumentacji pracowniczej, a nie są one dowodem na faktyczne świadczenie pracy. Zauważyć należy, że skarżące nie przedstawiły jakichkolwiek innych dokumentów świadczących o wykonywaniu przez K. K. obowiązków pracowniczych, pomimo szerokiego określenia zakresu takich czynności.

Należy zaznaczyć, iż dokument w postaci umowy o pracę nie jest niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go faktycznie złożyły oświadczenia woli o treści zapisanej w dokumencie. Mimo istnienia formalnej umowy o pracę, możliwe jest ustalenie, że w konkretnych okolicznościach faktycznych zawarta ona została dla pozorów (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 września 2015 roku, sygn. akt III AUa 622/15). O tym czy strony istotnie nawiązały umowę o pracę nie decyduje zatem formalne podpisanie umowy nazwanej umową o pracę, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie na jej podstawie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy - przede wszystkim świadczenie pracy przez pracownika z zamiarem wykonywania obowiązków pracowniczych, czyli świadczenie pracy podporządkowanej, w charakterze pracownika, w czasie i miejscu oznaczonym przez pracodawcę. Tym samym w odniesieniu do umowy o pracę pozornosc polega na tym, że strony nie zamierzają osiągnąć skutków wynikających z tej umowy, a określonych w art. 22 k.p.

Na rozprawie w dniu 31 maja 2017 roku strony nie zgłosiły żadnych wniosków dowodowych. W opinii sądu oznacza to, że odwołujące nie były w stanie przedstawić rzetelnych i wiarygodnych dowodów na okoliczność świadczenia pracy. Sąd pragnie zwrócić uwagę na brzmienie art. 232 k.p.c, zgodnie z którym strony winny wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Tymczasem wnioskodawczyni nie zgłosiły w toku postępowania wniosków dowodowych, które mogłyby powodować dla nich korzystny skutek procesowy w omawianym zakresie. Jedynym dowodem jakim dysponował Sąd w przedmiotowym postępowaniu na okoliczność zatrudnienia roszzczącej w spornym okresie były zeznania samych skarżących i M. Z., partnera K. S.. Sąd dokonał oceny tych zeznań w myśl dyrektywy zawartej w art. 233 § 1 k.p.c. i uznał je za niewiarygodne i niespójne w zakresie jakim dotyczyły nawiązania stosunku pracy i realizowania wynikających z niego obowiązków. Dlatego zeznania te nie były wystarczające dla wywołania korzystnych skutków procesowych dla skarżących.

Konsekwencją tak przeprowadzonej oceny materiału dowodowego, jest przyjęcie, że przedmiotowa umowa o pracę jest nieważna na mocy art. 83 § 1 k.c., a także, iż pomiędzy skarżącymi nie powstał stosunek pracy w rozumieniu art. 22 k.p. Jak już wyżej wspomniano, art. 83 § 1 k.c. określa czynność prawną pozorną jako oświadczenie woli złożone drugiej stronie, które musi być złożone tylko dla pozorów, a jego adresat musi mieć tego świadomość, przy czym przesłanki te muszą wystąpić łącznie. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba oświadczająca wolę w każdym wypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Taka też sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie.

Zarówno K. K., jak i K. S. nie miały zamiaru wywołać skutków prawnych jakie wiążą się z zawarciem umowy o pracę, tj. nie chciały powstania zobowiązania w którym pracownica miałaby świadczyć na rzecz pracodawcy pracę, a pracodawca tę pracę przyjmować za wynagrodzeniem. Strony nie tylko nie miały zamiaru realizować postanowień umowy ale także jej nie zrealizowały, a zatem nie istniał pomiędzy nimi stosunek pracy, skoro pracownik pracy nie wykonywał a pracodawca go nie zatrudniał. W takim zaś przypadku nie mógł powstać tytuł ubezpieczenia, pod którym odwołująca została zgłoszona. Zgłoszenie do ubezpieczenia pracowniczego następuje wówczas jedynie pod pozorem zatrudnienia, a zatem dotyczy osoby, która nie może być uznana za podmiot tego rodzaju ubezpieczenia, ponieważ nie świadczy pracy w ramach stosunku pracy i przez to nie można jej przypisać cech pracownika (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00, OSNP 2002 nr 20, poz. 496).

Stąd wnioskodawczyni K. K. w spornym okresie, stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu oraz wypadkowemu. W świetle powyższych rozważań w pełni zasadna była zaskarżona decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W konsekwencji, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd oddalił odwołania (punkt 1 sentencji wyroku).

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804), zasądając od wnioskodawczyń na rzecz organu rentowego kwoty po 180 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (punkt 2 sentencji wyroku).